



Polonez na otwarciu gali finałowej XXXII Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego im. M. Wieczystego

# „Tańczyć może każdy”

**Gdy w Wiedniu po raz pierwszy zatańczono walca na królewskim dworze, damy ostentacyjnie opuściły salę balową. Uznano publiczne obejmowanie się w tańcu za niemoralne i nieprzyzwoite**

Monika Hyla

**T**rudno dziś wyobrazić sobie karnawałowy bal bez wiedeńskiego walca. Gdy w Wiedniu po raz pierwszy zatańczono walca na królewskim dworze, damy ostentacyjnie opuściły salę balową. Uznano publiczne obejmowanie się w tańcu za niemoralne i nieprzyzwoite. Pojawiały się opinie, iż ciągle wirowanie w walcu może nie tylko wywoływać różne choroby, ale nawet prowadzić do śmierci.

Walc należy do najpopularniejszych tańców towarzyskich. Taniec towarzyski w Polsce to stosunkowo młoda dyscyplina sportowa – liczy zaledwie pół wieku. Uporządkowanie reguł tańca towarzyskiego zawdzięcza uporowi i pasji jednego człowieka – Mariana Wieczystego, który przetańczył całe swoje życie.

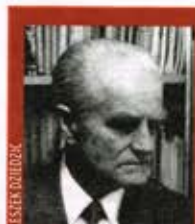
## Lwów – kolebką, Kraków – sercem tańca

Na początku XX wieku Lwów miał dziesięć szkół tańca. Najślawniejsza była wówczas Szkoła Tańca Stanisława Faliszewskiego. Popularne były szkoły: pani Wernld de Lehenstein, pana Jana Szpinetera oraz pani Bryś-Ihrautowej.

Najczęściej tańczono: sztalera, polkę, walca, kadryla m.in. w kasynach: końskim, miejskim, oficerskim oraz w salach „Strzelnicy” i „Gwieździe”.

W 1902 r. w tym rozrzuconym mieście przyszedł na świat Marian Wieczysty, jako syn cieśli. Chciał tańczyć, ale był zbyt biedny, aby kształcić się w szkołach. Jako tancerz samouk, dzięki talentowi i żmudnej pracy, brylował na parkietach.

Jak głosi anegdota, jego wykonanie charlestona poruszyło serce Cecylii, córki baronówny z domu Antoniny Wernld de Lehenstein i Jana Szpinetera (tańczącej od ósmego roku życia), w szkole Faliszewskiego. Wspólna miłość młodych do siebie i do tańca spowodowała, że w styczniu 1929 r. powiedzieli



Prof. Marian Wieczysty

Uporządkowanie reguł tańca towarzyskiego zawdzięcza uporowi i pasji jednego człowieka – Mariana Wieczystego, który przetańczył całe swoje życie

sobie „tak” na ślubnym kobiercu.

Od tej daty Wieczysty spełnił swoje marzenie i rozpoczął pracę nauczyciela tańca we Lwowie. W 1935 r. powołał do życia Związek Zawodowy Nauczycieli Tańca Rzeczypospolitej Polskiej. W maju 1945 r. zawierucha wojenna przeniosła Wieczystych do Krakowa. Profesor z żoną i synem Arturem zamieszkali najpierw u przyjaciół przy ul. 18 Stycznia, a następnie przy ul. Herwina Piątka 5/3.

Wkrótce przy ul. Kościuszki 73, w budynku Sióstr Norbertanek na I piętrze, Marian Wieczysty zorganizował szkołę tańca, nad którą patronat objęło Ministerstwo Kultury i Sztuki. W tym czasie w Krakowie działały także inne szkoły tańca,

m.in.: Szkoła Banacha, Szkoła Gorzelnego, Szkoła Sandlera i Szkoła Langa. Każdy z właścicieli układał odrębny program nauczania. Reguły były tak różne, że tancerze uczęszczający na naukę tańca do szkół nawet z tej samej ulicy nie potrafili ze sobą zatańczyć.

Wieczysty z zapałem stworzył własną szkołę tańca i zaczął szkolić pary turniejowe. Powoli osiągał sukcesy na skalę międzynarodową. W 1948 r. po raz pierwszy polska para wzięła udział w turnieju tanecznym o Mistrzostwo Europy i weszła do finału.

## „Zabawa w taniec towarzyski”

Konstanty I. Gałczyński zachęcał Wieczystego do działania słowami: „Panie Profesorze, trzeba robić to, w co człowiek wierzy. Taniec to jednak część kultury i w końcu ludzie się o tym przekonają”.

Rok 1954 to umowna data powstania tańca towarzyskiego w Polsce. Wówczas w Krakowie pojawił się pierwszy Amatorski Klub Taneczny przy Krakowskim Domu Kultury, zwa-